

Londyn, dnia 14. VIII. 44r.
niemorski i franc. europ.

om. ang. poranny. serwis

Front zach.: Koresp. przerwali donieśli dziś rano, że oddz. ameryk., posuwając się od południa, zajęły Argentan. Wylot worka, w jakim się znajdują oddz. VII-aj armii niem., utworzony przez korytarz między Falaise i Argentan, zaciągnął się coraz bardziej i obecnie liczy już tylko 30 km. szer. Niemcy czynią rozpaczliwe wysiłki, by armię wyratować. Samoloty sojusz. bezustannie ostrzeliwują kolumny transport. niem. z dzisiejk i karab. maszyn., rakietami i bombami i bezustannie kursują tam i z powrotem, psując tylko na krótki chwilkę, by uzupełnić zapasy paliwa i amunicji. Szlaki, którymi Niemcy uciekają są zatłoczone setkami porażonych i popalonych pojazdów. Działalność lotn. jest tak ożywiona, że niepodobna było ustalić do tej pory wysokości strzał niem. wiadomo tylko, że jedna tylko formacja myśliwców w ciągu jednego dnia wykonała 800 lotów indywidualnych i zniszczyła 300-cie pojazdów. Koresp. stwierdza, że intensywność nalotów jest bez precedensu. Niemcy używają coraz więcej pojazdów konnych. Do jakiego stopnia intensywności doszła działalność lotn. sojusz., komentator radia bryt. ilustruje na charakterystycznym szczególnie ostat. ostrzeżeniu głównej kwatery sojusz. pod adresem ludności cywil. Przestrzeżono w nim ludność cywil. by nie pojawiała się na drogach nawet na rowerach i to nie tylko w grupach, ale i pojedynczo, gdyż samoloty sojusz. atakują nawet pojedynczych cyklistów. Ilość wojsk niem., uchodzących tym szlakami ocenia się na 100.000. Droga pomiędzy Falaise a Lisieux jest mocno ostrzeliwana przez artylerię. Odrót niem. odbywa się jednak do tej pory naogół w porządku. Ilość samolotów sojusz. jest tak wielka, że muszą manewrować z wielką zręcznością, by uniknąć zderzeń. W ciągu 2-ech dni tylko lotn. sojusz. atakujące komunikację niem. aż po granice Belgii i Rzeszy trafiło 5000 wagonów i 600 lokomotyw.